

Recenzje. Sprawozdania

Reviews. Reports

Ewa Nowak, rec. [Bartłomiej Łódzki, *Ustanawianie agendy mediów podczas kampanii wyborczych w 2005 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2010, ss. 233.]

Opracowanie dotyczące ustanawiania agendy mediów, której autorem jest Bartłomiej Łódzki, to pierwsza w Polsce publikacja zwarta poświęcona w całości zagadnieniu *agenda-setting*. Na początek warto wspomnieć, że teoria *agenda-setting*, mieszcząca się w nurcie badań nad efektami mediów masowych, jest popularnym, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej (ale także np. w Japonii), paradygmatem w ramach badań medioznawczych¹. W Polsce temat ten nie cieszył się dużym zainteresowaniem badaczy, mimo jego dużego potencjału ekplanacyjnego w odkrywaniu zależności pomiędzy mediami (ich przekazami) oraz opinią publiczną i sferą polityki oraz decyzji politycznych. Pierwsze odniesienia do podejścia *agenda-setting* (jak również analizy empiryczne) można odnaleźć w pracach m. in. T. Gobana-Kłasa, M. Mrozowskiego, B. Dobek-Ostrowskiej, S. Pyzikowskiej, E. Nowak i R. Riedla. W 2008 roku ukazało się również tłumaczenie jednej z kluczowej dla paradygmatu pracy M. McCombsa, *Setting the agenda* (2004) o polskim tytule *Ustanawianie agendy. Media masowe i opinia publiczna* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008).

Książka Bartłomieja Łódzkiego składa się z trzech rozdziałów, opatrzona jest indeksem nazwisk, spisami tabel i wykresów oraz krótkim streszczeniem w języku angielskim, zamieszczono także klucz kategoryzacyjny, który zastosowano w analizie zawartości audycji informacyjnych. Rozdział pierwszy ma charakter teoretyczny i przedstawia historię badań podejmowanych w ramach paradygmatu *agenda-setting* oraz miejsce samej teorii wśród innych podejść badawczych dotyczących komunikowania masowego. Rozdział drugi przedstawia uczestników komunikowania politycznego w polskich kampaniach wyborczych (parlamentarnej i prezydenckiej) w 2005 r. Struktura rozdziału odzwierciedla podział na trzy główne ogniwa procesu komunikowania i trzy rodzaje agend, tj. medialną, polityczną

¹ J. W. Dearing, E. M. Rogers, *Agenda-Setting. Communication Concepts 6*, Sage, Thousand Oaks-London-New Delhi 1996, s. 9.

i publiczną. W rozdziale trzecim analizie empirycznej poddano relacje medialne – zawartość wieczornych audycji informacyjnych TVP1, TVN I TV Polsat. W podsumowaniu dokonano syntezy ustaleń empirycznych.

Praca Łódzkiego ma charakter empiryczny, ale zawiera również szerokie wprowadzenie teoretyczne, co jest jej niewątpliwą zaletą. Historia i analiza badań w ramach paradygmatu *agenda-setting* została przedstawiona w sposób klarowny, logiczny, widoczne jest zaangażowanie autora w odkrywanie kolejnych etapów rozwoju tego podejścia. Jak podano w tytule, w części empirycznej pracy autor skupia się głównie na ustanawianiu agendy medialnej (tzn. na jej zawartości oraz na czynnikach o niej decydujących), natomiast pośrednio odnosi swoje ustalenia dotyczące hierarchii kwestii w agendzie medialnej (tj. hierarchii najważniejszych tematów, którymi zajmują się media) do najważniejszych kwestii z agendy publicznej (kwestii najważniejszych dla obywateli). W szczególności dokonano zestawienia najważniejszych kwestii z agendy medialnej z okresu od czerwca do września 2005 r. z wynikami badania opinii publicznej, dotyczącymi poziomu poparcia dla poszczególnych partii politycznych i kandydatów za cały okres 2005 roku. Co prawda taki model badań różni się od klasycznego modelu badawczego stosowanego w *agenda-setting*, gdzie porównywano zawartość agendy medialnej (kwestie, którymi w danym okresie najbardziej intensywnie zajmowały się media informacyjne) oraz zawartość agendy publicznej, tj. kwestii, które w badaniach sondażowych zostały uznane przez badanych za najważniejsze (tzw. *MIP question – the most important problem facing this country today*). Jednakże model zaproponowany przez autora należy uznać za interesujący z punktu widzenia tematu badań i przynajmniej częściowo uzasadniony empirycznie, co potwierdziły wyniki zaprezentowanych badań.

W klasycznym ujęciu badań *agenda-setting*, agenda medialna była ustalana na podstawie analizy zawartości kilku kategorii mediów informacyjnych, najczęściej prasy opiniotwórczej i telewizyjnych programów informacyjnych. Dziś najważniejsze znaczenie wśród mediów informacyjnych ma telewizja oraz Internet (w zależności od państwa i regionu przewagę w liczbie użytkowników ma jeden z tych kanałów przekazu). Autor książki do swoich analiz wybrał telewizyjne wieczorne audycje informacyjne, co w polskich warunkach jest uzasadnione dominacją tego medium w sferze informacji. Jak stwierdza S. Michalczyk na podstawie międzynarodowych wyników badań: „Medium przewodnim we współczesnych społeczeństwach medialnych jest bez wątpienia telewizja. Wprawdzie jej rola jest zmniejszana przez Internet, jednak jej odbiór jest równomiernie rozłożony w poszczególnych grupach wiekowych”².

Zgodnie z tradycją badań *agenda-setting* analiza jest prowadzona na dwóch poziomach. Pierwszy z nich to tzw. *basic agenda-setting*, gdzie porównuje się ważność kwestii – tj. ich pozycję w agendzie medialnej i publicznej. Na tym poziomie autor dokonał zestawienia trzech pierwszych newsów z audycji informacyjnych w trzech kanałach z wynikami badań sondażowych: *Aktualne problemy i wydarzenia*, opublikowanych przez CBOS w styczniu 2009 r. (w badaniu ankietowani mieli oceniać najważniejsze wydarzenie w 2005 r.). Ponieważ badania audycji informacyjnych trwały pięć miesięcy (w 2005 r.), autor za pomocą obliczeń statystycznych przystosował je tak, aby obliczenie korelacji było możliwe. Procedura ta budzi pewne wątpliwości, czy ten sposób porównywania agend jest adekwatny. Ponadto, jak wynika ze wspomnianego badania CBOS, za najważniejsze wydarzenie roku respondenci

² S. Michalczyk, *Demokracja medialna. Teoretyczna analiza problemu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 60.

2005 uznali wybory (prezydenckie uznano za ważniejsze niż parlamentarne). Taka sama kwestia była również najczęściej eksponowana w analizowanych audycjach. Jednakże, jak nietrudno zauważyć, oglądając programy informacyjne w Polsce, polityka – a w okresie kampanii wyborczej – wybory, jest z reguły dominującą kwestią w tego typu programach. Wynika to ze specyfiki kryterium newsa, które jest stosowane w państwach europejskich, w przeciwieństwie do systemu amerykańskiego, gdzie ‘polityczność’ kwestii, czy też związek z wyborami, nie nadaje jej jeszcze rangi newsa³. Ponadto autor nie wspomina, czy wziął pod uwagę kilkutygodniowy okres opóźnienia, który jest konieczny, aby kwestie z agendy medialnej przedostały się do publicznej. Z zestawień wynika raczej, że porównywano równoległe te same miesiące z obydwu agend.

Drugi poziom badań to z tzw. agenda atrybutów (cech, kontekstów szczególnie eksponowanych w wizerunku kandydatów i partii – drugi poziom *agenda setting*⁴). Poziom ten jest także związany z teorią ram interpretacyjnych (choć nie jest z nią tożsamy), co umożliwia prowadzenie pogłębionych badań jakościowych w obrębie zależności pomiędzy agendą medialną a publiczną. W tym zakresie autor tylko częściowo wykorzystał teoretyczny potencjał wyjaśniania tych zależności. Sprawdzono przede wszystkim, którzy aktorzy byli najbardziej intensywnie prezentowani, jakie kwestie towarzyszyły prezentacji liderów politycznych oraz jaki wydźwięk miały poszczególne informacje (pozytywny, negatywny, neutralny). Z badań wynika, że najczęściej prezentowani w newsach byli politycy, którzy uzyskali potem najlepszy wynik wyborczy, co jest potwierdzeniem tezy autora. Na pierwszy rzut oka teza taka może wydawać się banalna, jednakże, jak w wyniku nawet ze zwykłych obserwacji, nie jest regułą. Natomiast zestawienie kwestii, które towarzyszyły prezentacji kandydatów nie prowadzi do żadnych interesujących wniosków, ponieważ kwestie te znów dotyczyły najczęściej samych wyborów, kampanii, strategii itd. Dlatego wydaje się, że bardziej sensowne w przypadku badań w ramach drugiego poziomu *agenda-setting* jest sprawdzanie, jakie elementy wizerunku kandydatów i partii są najbardziej eksponowane i czy wpływa to na sposób postrzegania ich przez publiczność (np. wiarygodność, kompetencja itd.⁵). Dobre efekty daje także szersze zastosowanie teorii ram interpretacyjnych na drugim poziomie *agenda-setting* oraz sprawdzonych empirycznie kategorii ram interpretacyjnych⁶. Weryfikacja pozytywnego i negatywnego wydźwięku wypowiedzi aktorów politycznych w badanych newsach wykazała, że najwięcej negatywnych wypowiedzi dotyczyło działaczy PiS oraz że tylko wybrane partie i ich członkowie (najbardziej liczące się w rywalizacji wyborczej) byli przedmiotem wypowiedzi aktorów politycznych – bohaterów newsów. Jak stwierdza autor: „aktorzy polityczni prezentowani jako pierwsi w informacji nie wypowiadali się o wszystkich kandydatach biorących udział w wyborach prezydenckich”⁷.

³ M. McCombs, *Ustanawianie agendy. Media masowe i opinia publiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 123.

⁴ *Ibid.*, s. 101.

⁵ Por. W. Cwalina, A. Falkowski, *Marketing polityczny. Perspektywa Psychologiczna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 269-170; s. 181.

⁶ H. A. Semetko, P. M. Valkenburg, *Framing European politics: A content analysis of press and television news*, “Journal of Communications”, Vol. (2)50/2000, s. 93-109.

⁷ S. Łódzki, *Ustanawianie agendy mediów podczas kampanii wyborczych w 2005 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 159.

Przedstawiona publikacja stanowi istotny i interesujący wkład w polski nurt badań nad *agenda-setting*. Za szczególnie wartościową należy uznać jej część teoretyczną. Opracowanie oparte jest również na bardzo bogatym materiale empirycznym, zawierającym prawie sto sześćdziesiąt godzin audycji informacyjnych z pięciu miesięcy 2005 r. Materiał ten został w efektywnie wykorzystany w badaniach ilościowych, natomiast wydaje się, że tkwi w nich niewykorzystany jeszcze potencjał jakościowy. Zarówno teoretyczny, jak i empiryczny wymiar opracowania podejmują temat bardzo istotny, a słabo jeszcze eksplorowany w rodzimym medioznawstwie. Pozycja stanowi dogodną podstawę do dyskusji nad metodami badań zależności pomiędzy mediami a opinią publiczną i aktorami politycznymi.

Tomasz Chmielik, rec. [Zygmunt Bauman, *Europa niedokończona przygoda*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, ss. 214.]

Zygmunt Bauman to jeden z najwybitniejszych współczesnych socjologów i naukowców, który wymyka się wielu klasyfikacjom. W jego pracach czytelnik może odnaleźć wiele różnorodnych wątków, które Bauman przeplata ze sobą i łączy w jedną, interdyscyplinarną całość – wieloaspektowe spojrzenie na rzeczywistość społeczną. Prace tego polskiego naukowca znajdują się na styku wielu dziedzin naukowych – socjologii, politologii, filozofii, etyki, ekonomii, chociaż sam Zygmunt Bauman określa siebie jako przedstawiciela nurtu tzw. „socjologii krytycznej”.

Na łamach rozprawy *Europa niedokończona przygoda* Zygmunt Bauman skoncentrował się na zagadnieniach związanych z pozycją geopolityczną i rolą Europy we współczesnym świecie. W świetle zawartych w niej ustaleń zjawisko globalizacji, a w szczególności jego negatywne konsekwencje, oraz realizowanie przez Stany Zjednoczone ich imperialnej polityki, powodują nie tylko szereg zagrożeń, ale i nowych szans, które Europa może (a nawet powinna) wykorzystać, aby przetrwać.

Tak określony temat książki wymusił na autorze zdefiniowanie przedmiotu badań, czyli udzielenie odpowiedzi na pytanie, czym jest dla niego Europa. Koncepcja Baumana wydaje się początkowo enigmatyczna, określił on bowiem Europę mianem przygody, wciąż niedokończonej i być może największej w dziejach ludzkości. Jak sam przyznał: „Europa nie jest czymś, co czeka na odkrycie; Europa jest misją – czymś, co należy dopiero powołać do istnienia, stworzyć, zbudować [...] być może jest to praca, która nigdy się nie kończy, wyzwanie, któremu nie sposób sprostać w pełni, perspektywa na zawsze nieosiągalna”¹. Bauman rozumie więc Europę przede wszystkim jako niekończący się proces budowy lepszego świata, utopijny w swoich założeniach i – zapewne – niemożliwy do pełnej realizacji. Jest to więc proces o charakterze ładotwórczym, którego lokalny – przynajmniej w początkowych założeniach twórców kolejnych wersji projektu – charakter przyniósł globalne skutki i spowodował podważenie samej pozycji Europy w stworzonym przez nią świecie.

Bauman skoncentrował się na nowoczesności, która – według niego – jest głównym europejskim osiągnięciem. Wraz z nowoczesnością pojawiła się również kultura rozumiana

¹ Z. Bauman, *Europa niedokończona przygoda*, Kraków 2007, s. 7.

w kategoriach budowania (czy też wydobywania) świata fragment po fragmencie z inercji *zuhanden* i przenoszenia go w zbudowaną oraz dotyczącą wyłącznie człowieka sferę *vorhanden*, tj. uczynienie z przekształcanego świata przedmiotu działania i krytycznej analizy. Europa doprowadziła w tym zakresie do jeszcze jednej istotnej innowacji, mianowicie ukulturowienia samej kultury, co spowodowało uznanie za problem wymagający rozwiązania samego sposobu istnienia człowieka w świecie. W ten sposób Europa nie tylko dokonała zmiany wewnątrz własnego terytorium, ale również doprowadziła do „europeizacji” reszty świata, czyli doprowadziła do przekształcenia go na swoje własne podobieństwo. Europejska modernizacja polegała na ekspansji terytorialnej, umożliwiającej pozbycie się zbędnej – z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia – nadwyżki ludności. Bauman wskazał zatem na problem centrum i peryferii oraz dokonał istotnej obserwacji, że trendy migracyjne uległy obecnie odwróceniu. Przyjmowanie przez resztę świata europejskiego modelu życia spowodowało bowiem te same lokalne problemy co w Europie, jednak zabrakło możliwości ich globalnych rozwiązań, tj. pozbycia się nadwyżek ludności poprzez kolonizację nowych, niezamieszkałych jeszcze terytoriów.

To właśnie powstałe w ten sposób pęknięcie doprowadziło do podważenia światowej pozycji Europy, która postanowiła zamknąć się w bezpiecznych granicach kontynentalnej twierdzy zwanej Unią Europejską. Zamknięcie się na obcych, pomnażanie bogactwa kosztem zubożalej reszty świata, brak jednomyślnej strategii, która doprowadziłaby do przyjęcia odpowiedzialności za wywołane globalne skutki europejskiej modernizacji, powodują – zdaniem Baumana – że ideały demokratyczne, z których głoszenia Europa była przez tyle lat dumna, zostają zredukowane do „demokracji zamkniętej (na własną zgubę) w granicach państw narodowych lub ich związków”², to zaś – szczególnie po 11 września 2001 roku – powoduje utratę przez Europę znaczenia na rzecz Stanów Zjednoczonych.

Bauman ocenił, że tzw. „wojna z terroryzmem” nasiliła negatywne zjawiska związane z przekształcaniem lęków społecznych w kapitał polityczny i przeniosła centrum debaty politycznej w stronę zagadnień związanych z bezpieczeństwem. To właśnie w imię zapewnienia światowego bezpieczeństwa (przy poparciu samej Europy, która otrzymała możliwość skoncentrowania nagromadzonych przez lata lęków na jednym przedmiocie), imperium amerykańskie naruszyło suwerenność terytorialną państw podejrzewanych o przynależność do tzw. „osi zła”. Tym samym doszło do legitymizacji konfliktów zbrojnych w imię szerzenia ideałów demokratycznych oraz do eskalacji związanych z tym lęków i zagrożeń. Bauman zauważył, że to właśnie imperialna polityka Stanów Zjednoczonych doprowadziła w krótkim czasie do przesunięcia debaty politycznej ze spraw gospodarczych w stronę spraw bezpieczeństwa, a w zasadzie dokonała redefinicji samego przedmiotu polityki – interesy gospodarcze w dobie dynamicznej globalizacji rynków zaczęły się bowiem wymykać z rąk administracji poszczególnych państw.

Bauman stwierdził również, że Europa odchodzi od zasad państwa opiekuńczego w kierunku państwa bezpieczeństwa, wykorzystując przy tym kapitał lęku przed intruzami, wykreowany przez „wojnę z terroryzmem”. Idea państwa opiekuńczego, która była odpowiedzią na Wielki Kryzys lat 30. ubiegłego stulecia, nie pasuje obecnie do obrazu świata opanowanego przez globalny rynek i z tego powodu poddawana jest działaniom mającym na celu dokonanie jej ostatecznej delegitymizacji i dekonstrukcji. Wycofywanie się przez państwa

² *Ibid.*, s. 53.

współczesnej Europy z zasad państwa opiekuńczego powoduje wzrost lęków związanych z procesami deregulacji i indywidualizacji życia społecznego, obecnie nie istnieje jednak „wentyl bezpieczeństwa” w postaci ekspansji terytorialnej, z którego Europa korzystała bardzo często w trakcie swoich dziejów. Co gorsza, kraje, które przyjęły europejski model modernizacyjny, same borykają się z tymi samymi problemami społecznymi, co w efekcie powoduje napływ imigrantów do Europy. Bauman stwierdził, że jest to dogodna sytuacja do przerzucenia lęku związanego z upadkiem idei solidarności na lęk przed intruzami. W ten sposób jednym z głównych problemów europejskich państw demokratycznych staje się polityka wobec uchodźców. To również odchodzenie od zasad przyjętego niemal powszechnie w 1951 roku prawa do azylu. „Europejczycy skłonni są raczej płacić wybranym krajom trzecim, leżącym na innych kontynentach, za tworzenie obozów, do których niedoszli azylandzi trafiać będą, zanim jeszcze zdołają dotrzeć do któregoś z europejskich punktów docelowych”³. W ten sposób Europa rezygnuje ze swojej misji krzewienia demokracji w imię czerpania ekonomicznych i politycznych korzyści z kapitału lęku, co zapewnia jej w dobie negatywnej globalizacji gospodarczej alternatywne formy legitymizacji władzy, opartej na eksploataowaniu przez elity polityczne obszaru bezpieczeństwa osobistego obywateli.

Kreśląc ów pesymistyczny obraz Europy, Zygmunt Bauman nie zrezygnował ze stworzenia ogólnych ram programu pozytywnego, który umożliwiłyby Europie odbudowanie jej nadszarpniętego wizerunku. Odpowiedzią na sytuację kryzysową, w jakiej obecnie się znajdujemy, jest jego zdaniem budowa europejskiej federacji państw, która doprowadziłaby do ponownego złączenia ze sobą władzy i polityki (rozdzielonych poprzez funkcjonowanie globalnych rynków ekonomicznych). Bauman nazwał owo podejście „logiką globalnej odpowiedzialności i globalnych aspiracji” oraz podkreślił znaczenie szerzenia przez Europę – oraz, co ważniejsze, stosowania w praktyce – idei demokracji i wolności nie tylko w granicach własnego terytorium. Odrzucił w ten sposób racjonalność „logiki okopów, opłotków i zaścianka” i ulokował kontynuowanie niedokończonej, europejskiej przygody na zasadach wyznaczonych przez racjonalność, sprawiedliwość i demokrację.

Europa, niedokończona przygoda jest pozycją, z którą powinien zapoznać się każdy, kto interesuje się zagadnieniami socjologii polityki oraz globalizacji. Bauman w przystępny dla czytelnika sposób analizuje ogromną liczbę zjawisk związanych z obecną globalną sytuacją geopolityczną. Pomimo że publikacja ta pochodzi z 2005 roku, nie straciła na aktualności, a jej lektura może stanowić dla politologów dobre wprowadzenie do interdyscyplinarnych prac Zygmunta Baumana. Oczywiście pewne zagadnienia zostały potraktowane przez autora dość skrótowo i lektura innych jego prac może okazać się pomocna do pełnego zrozumienia zawartych w *Europie, niedokończonej przygodzie* twierdzeń. Najbardziej przydatnymi z tego punktu widzenia pracami są *Prawodawcy i tłumacze*⁴ oraz *Życie na przemiał*⁵.

³ *Ibid.*, s. 158.

⁴ Z. Bauman, *Prawodawcy i tłumacze*, Warszawa 1998.

⁵ *Id.*, *Życie na przemiał*, Kraków 2004.

Marta Drabchuk, rec. [*Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej w Polsce*, (red.) Maria Marczewska-Rytko, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, ss. 361.]

Demokracja bezpośrednia jest systemem politycznym, w którym podejmowanie decyzji politycznych odbywa się poprzez głosowanie, w którym wziąć udział mogą wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania. W warunkach współczesnego świata jest to tylko model idealny, jednakże narzędzia demokracji bezpośredniej – referendum, plebiscyt, inicjatywa ludowa, weto ludowe, konsultacja ludowa – występują w większości współczesnych systemów demokracji pośredniej. Eksperci oraz naukowcy analizują zakres funkcjonowania i kierunki rozszerzania tej formy demokracji. Przemiany systemowe i ustrojowe w Polsce spowodowały, iż problematyka ta jest podejmowana również w pracach polskich badaczy.

Ustawowe prawo do podejmowania decyzji przez obywateli polskich jest zagwarantowane w artykule 4 Konstytucji RP, który stanowi, że „władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”¹. Jednakże istotnym czynnikiem dla funkcjonowania form demokracji bezpośredniej są świadomi i zaangażowani w życie społeczne i polityczne obywatele.

W 2010 roku pod redakcją Marii Marczewskiej-Rytko ukazała się praca zbiorowa zatytułowana *Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej w Polsce*, wydana przez Wydawnictwo UMCS, która stanowi bogate i cenne uzupełnienie dotychczasowej debaty poświęconej tej problematyce. Warto zauważyć, iż jest to publikacja pod redakcją badaczki z dziedziny nauk o polityce o znaczącym dorobku w tematyce, której książka dotyczy. Prezentowane w niej artykuły zostały przygotowane na ogólnopolską konferencję naukową pt. „Stan i perspektywy demokracji bezpośredniej w Polsce”, zorganizowaną przez Zakład Ruchów Politycznych Wydziału Politologii UMCS w Lublinie i stanowią usystematyzowaną analizę dotychczasowych zastosowań instrumentów demokracji bezpośredniej w Polsce oraz zawierają wskazania perspektyw na przyszłość. Według autorów i redaktorki książki demokrację bezpośrednią w Polsce należy rozpatrywać w dwóch wymiarach – lokalnym i ogólnokrajowym, w dwóch sferach – aksjologicznej i instytucjonalnej, a także porównawczo w dwóch perspektywach – europejskiej i światowej.

Na recenzowaną publikację składa się kilkadziesiąt artykułów. Została ona podzielona na następujące części: *Dylematy, uwarunkowania i oceny demokracji bezpośredniej*; *Funkcjonowanie demokracji bezpośredniej*; *Doświadczenia innych państw w kontekście demokracji bezpośredniej* oraz *Aneks*. Poszczególne części są określone jednoznacznie i precyzyjnie.

Wprowadzenie zawiera dokonaną przez redaktorkę charakterystykę instytucji demokracji bezpośredniej o charakterze władczym oraz proceduralnym, jak również krótką informację o tym, czego się należy spodziewać w dalszych częściach publikacji.

Część pierwszą – *Dylematy, uwarunkowania i oceny demokracji bezpośredniej* – rozpoczyna artykuł Marka Żyromskiego poświęcony demokracji ateńskiej, jako demokracji dla elit. Autor wskazuje, dlaczego demokracja ta, uważana za klasyczny model demokratyczny, jest jedynie demokracją bezpośrednią oraz podkreśla ogromną różnorodność zjawiska demokracji i samych systemów demokratycznych.

¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483).

W Polsce najczęściej wykorzystywaną instytucją demokracji bezpośredniej jest referendum. W kolejnym artykule Maria Marczevska-Rytko opisuje doświadczenia stosowania tego instrumentu tak na poziomie ogólnopaństwowym, jak i na szczeblu lokalnym. Zauważa, iż większość wniosków o przeprowadzenie referendum w Polsce nie doczekała się pozytywnego rozstrzygnięcia, co więcej, opinie na temat możliwości aktywizacji społeczeństwa polskiego w przyszłości są podzielone. Kontrowersje budzą również aksjologiczne kwestie instytucji referendum i innych form demokracji bezpośredniej. Analiza frekwencji wyborczej oraz uzyskanej legitymizacji społecznej dla kandydatów podczas wyborów do samorządu terytorialnego pozwoliła autorowi kolejnego artykułu – Stanisławowi Michałowskiemu – na stwierdzenie, iż demokracja bezpośrednia na szczeblu samorządowym w formie referendum sprawdziła się w Polsce tylko częściowo, mimo to nie można urzeczywistniać autentycznego samorządu terytorialnego bez bezpośredniej partycypacji w nim społeczeństwa. Szymon Krzyżaniak dowodzi braku zależności proporcjonalnej między wysokim poziomem zaangażowania obywateli w życie polityczne, a jakością tego życia. Według teorii demokracji Roberta A. Dahla, przywołanej przez autora, demokracja bezpośrednia, tak obecna i potrzebna we współczesnym świecie, przeszła trzy transformacje, w wyniku czego pojawił się model ustroju, zwany przez Dahla poliarchią, tzn. proces, w ramach którego ludzie niebędący liderami wywierają znaczny wpływ na liderów. Prawa polityczne mniejszości narodowych zostały przeanalizowane przez Grzegorza Janusza. Dowodzi on, że szeroki udział przedstawicieli mniejszości w pracach samorządów świadczy o realizacji prawa do udziału w życiu publicznym. Na możliwość uzyskania mandatów przez przedstawicieli mniejszości narodowej wyraźnie wpływa zwarte zamieszkanie danej mniejszości na terenie gminy. Interesującym okazał się artykuł Wojciecha Ziętarey sygnalizujący rosnące znaczenie think tanków, które stwarzają inicjatywę zmiany prawa wyborczego w procesie decyzyjnym. Autor analizuje propozycje Instytutu Spraw Publicznych dotyczące zwiększenia udziału w referendach, m. in. głosowanie przez pełnomocnika, z pomocą osoby uprawnionej, głosowanie korespondencyjne, przedterminowe, elektroniczne i „wędrująca urna wyborcza”. Artykuł Kamila Miliszewskiego jest odpowiedzią na pytanie, jakie miejsce w propagowaniu idei i działalności ruchu anarchosyndykalistów zajmuje demokracja bezpośrednia. Autor definiuje pojęcie anarchosyndykalizmu oraz proponuje dwa odmienne modele demokracji: „negocjacyjny” i „nienegocjacyjny”. Podkreśla jednak, że proponowane przez niego rozwiązania ukazują jedną z alternatywnych idei demokracji bezpośredniej.

Następny artykuł stanowi rozważanie na temat realnej możliwości szerzenia obszarów funkcjonowania demokracji bezpośredniej we współczesnej Polsce, biorąc pod uwagę warunki niezbędne do zaistnienia tej formy demokracji. Oceniając aktywność społeczną oraz stopień zaangażowania społeczeństwa w procesy decyzyjne, Arkadiusz Indraszczyk wnioskuje, iż na obecnym etapie demokracja bezpośrednia jest bardziej mitem, niż realną możliwością. Problem jednoznacznie tkwi w słabym społeczeństwie obywatelskim w Polsce. Jednocześnie autor argumentuje, że dla zwiększenia aktywności obywateli w sferze politycznej należałoby zastosować nowe technologie w procedurach informacyjnych, konsultacyjnych i procedurach głosowania. Co więcej, zachodzące na skalę globalną przemiany społeczno-ekonomiczne, demograficzne, szerzące się niedobór pracy trwałej, spadek zapotrzebowania na siłę roboczą są źródłem marginalizacji i ekskluzji społecznej, co w konsekwencji znajduje odzwierciedlenie w malejącej frekwencji wyborczej. Zarys powiązań między demokracją a przemianami form zatrudnienia jest prezentowany w następnym artykule, opracowanym przez Marka Bednarza.

Część publikacji pt. *Dylematy, uwarunkowania i oceny demokracji bezpośredniej* zamykają rozważania na temat stosunku polskiego społeczeństwa do instrumentów demokracji bezpośredniej w Polsce (referendum i inicjatywy ustawodawczej obywateli, przewidzianych w Konstytucji RP). Joanna Lalak-Krzyżanowska wskazuje na barierę rozwoju demokracji bezpośredniej w Polsce, jaką niewątpliwie jest niewielka aktywność obywateli oraz szansę, jaką stanowi popularność instytucji referendum.

Druga część publikacji – *Funkcjonowanie demokracji bezpośredniej* – jest poświęcona narzędziom demokracji bezpośredniej występującym w Polsce, jak również przykładom ich zaadaptowania dla podjęcia konkretnych decyzji na szczeblu ogólnopolskim oraz lokalnym. Uzasadnione wydaje się rozpoczęcie tej części książki artykułem dotyczącym referendum i obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w III Rzeczpospolitej. W przekonaniu Krystyny Leszczyńskiej instytucje demokracji występujące w Polsce pozwalają społeczeństwu brać realny udział w sprawowaniu władzy politycznej, niemniej jednak stanowią one bardzo niebezpieczną broń, podkopującą wartości, które leżą u podstaw demokracji przedstawicielskiej. Autorzy dwóch kolejnych artykułów uwagę badawczą koncentrują na referendum w Polsce. Małgorzata Podolak skupia się na referendum w Polsce i perspektywach jego rozwoju. Podkreśla problem wykształcenia politycznego społeczeństwa oraz podziły, jakie rodzą się w czasie trwania referendum, prowadzące do polaryzacji wyborców. Z kolei Dominik Sieklucki zastanawia się nad nieskutecznymi inicjatywami referendalnymi. Autor dokonuje podziału nieskutecznych inicjatyw na trzy grupy, stosując przy tym kryterium stopnia, na jakim zatrzymały się działania na rzecz zorganizowania głosowania oraz wskazuje na mankamenty obowiązujących regulacji prawnych w zakresie referendum ogólnokrajowego oraz na problem formułowania zbyt skomplikowanych i rozbudowanych pytań. Marcin Rachwał, z kolei, rozważa podstawy prawne oraz praktyki stosowania inicjatywy ludowej w sprawie zarządzenia ogólnokrajowego referendum w Polsce, wprowadzonej do systemu politycznego Polski w 1995 roku. Wyraża on zastrzeżenia co do obecnie funkcjonującego rozwiązania, gdyż stawia ono w pozycji uprzywilejowanej posłów, głosujących nad inicjatywą ludową w sprawie zarządzenia referendum. W kolejnym artykule analizie zostało poddane najbardziej znane i popularne narzędzie demokracji bezpośredniej, mianowicie ludowa inicjatywa ustawodawcza. Dariusz Skrzypiński przeprowadza analizę polskiej praktyki parlamentarnej – projekty ustawodawcze zgłaszane w poszczególnych kadencjach Sejmu w latach 1999-2009. Tym artykułem kończą się rozważania na temat funkcjonowania instrumentów demokracji bezpośredniej na poziomie ogólnokrajowym.

Kolejne artykuły będą bowiem dotyczyć szczebla lokalnego lub konkretnego zakresu problemowego. Pierwszy z nich to próba pokazania funkcjonowania demokracji partycypacyjnej na przykładzie osiedli miasta Chełma, jako jednostek pomocniczych. Andrzej Stachniuk przedstawia procedury tworzenia jednostek pomocniczych – osiedli, ich zadania i kompetencje, a także niski stopień partycypacji mieszkańców osiedli w zebraniach mieszkańców, w zarządzaniu wspólnym otoczeniem. Na koniec autor dzieli się własnym doświadczeniem zdobytym podczas pracy w radzie jednego z osiedli Chełma. Kwestie współuczestniczenia lokalnej społeczności w sprawach publicznych zostały zaprezentowane przez Marię Orłowską-Bednarz na przykładzie sołectwa. Sołectwa działają poprzez swoje organy wykonawcze (sołtys i rada sołecka) oraz uchwałodawcze (zebranie wiejskie). Zebranie wiejskie to typowa forma demokracji bezpośredniej, gdyż pozwala ono na szerszy udział społeczności lokalnej w podejmowaniu decyzji politycznych, niż w przypadku demokracji

przedstawicielskiej w postaci rad gminnych. Następny artykuł stanowi kontynuację analizy problematyki funkcjonowania mechanizmów demokracji bezpośredniej w sołectwach przez pryzmat Ustawy o funduszu sołeckim z dnia 20 lutego 2009 roku. Barbara Klimek i Dariusz Kraszewski zwracają uwagę, iż fundusz sołecki dla wielu gmin stanowi ogromną szansę rozwoju, a zarazem duże wyzwanie ze względu na pewne novum takiego rozwiązania oraz brak odpowiednich narzędzi. Dane empiryczne zgromadzone przez Bartosza Abramowicza za pomocą wywiadu telefonicznego oraz ankiety pocztowej, we wszystkich (158) urzędach gmin wiejskich i miejsko-wiejskich województwa łódzkiego posłużyły do oceny rzeczywistej aktywności mieszkańców sołectw tego województwa. W ostatnim artykule zamieszczonym w tej części książki Leszek Buliński zwraca uwagę na polskie problemy w reformowaniu służby zdrowia oraz potrzebę współdziałania komplementarnych form demokracji bezpośredniej i przedstawicielskiej w tworzeniu polityki ochrony zdrowia.

Cześć trzecia publikacji – *Doświadczenia innych państw w kontekście demokracji bezpośredniej* – zawiera artykuły na temat funkcjonowania narzędzi demokracji bezpośredniej w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Szwecji, Norwegii, Wielkiej Brytanii oraz państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Artykuł Agnieszki Pawłowskiej zawiera charakterystykę porównawczą referendum lokalnego w Polsce i Stanach Zjednoczonych. Autorka przedstawia odmienności w zakresie przedmiotowym referendum lokalnego obu państw, wskazuje na szersze jego ujęcie w przypadku Stanów Zjednoczonych, jak również szerszy katalog spraw poddawanych w tym państwie pod głosowanie w referendum. Kolejny artykuł przedstawia wynik analizy doświadczenia stosowania form demokracji bezpośredniej w Norwegii i Szwecji, szczególnie referendum powszechnego na poziomie ogólnokrajowym i lokalnym. Na podstawie przeprowadzonej analizy Andrzej Kubka wskazuje kilka wątpliwości dotyczących coraz szerszego zastosowania tego rozwiązania w praktyce sprawowania władzy przez społeczeństwo w państwach o skonsolidowanych systemach demokratycznych. Kubka nie zgadza się, podobnie jak autorka kolejnego artykułu, z tym, iż społeczeństwo Szwecji, Norwegii czy Wielkiej Brytanii jest generalnie apatyczne. Zagadnieniom demokracji partycypacyjnej na poziomie lokalnym w wielkiej Brytanii poświęcony jest artykuł Lucyny Rajcy. Zdaniem autorki należy identyfikować i zmieniać czynniki zniechęcające do partycypacji. Ostatnie opracowanie przedstawia doświadczenia przeprowadzania praktyk referendalnych w Europie Środkowej i Wschodniej. Według Magdaleny Musiał-Karg długa tradycja korzystania z referendum dowodzi, iż jest ono ważnym narzędziem zarówno upodmiotowienia społeczeństwa, jak i kształtowania społeczeństwa obywatelskiego.

Publikację zamyka *Aneks*, który zawiera komunikat o stanie badań nad demokracją bezpośrednią w literaturze polskiej opracowany przez Annę Rakowską i Marcina Pomarańskiego oraz komunikat Zdzisława Gromady na temat stowarzyszeń popierających demokrację bezpośrednią.

Dokonując całościowego podsumowania recenzowanej książki, chciałabym podkreślić, że praca wykonana przez redaktorkę tomu Marię Marczewską Rytko zaowocowała pojawieniem się na rynku polskich opracowań naukowych bardzo użytecznej z punktu widzenia badań nad demokracją bezpośrednią pozycji. Recenzowana książka posiada trudne do przecenienia walory poznawcze i praktyczne. Należy stwierdzić również, iż artykuły zawarte w publikacji zawierają różnorodne oryginalne podejścia autorów do zagadnienia tytułowego tak w płaszczyźnie teoretycznej, jak empirycznej, co więcej w całości odpowiadają głównemu zamierzeniu publikacji, mianowicie stanowią usystematyzowaną syntezę i ocenę obecnego

stanu demokracji bezpośredniej w Polsce oraz diagnozują perspektywy i wyzwania na przyszłość. Publikacja jest znaczącym wkładem do postępu badań nad demokracją bezpośrednią oraz stanowi inspirację do dalszych empirycznych i teoretycznych prac badawczych z zakresu omawianej tematyki.

Z pełnym przekonaniem recenzowaną książkę rekomenduję wszystkim Czytelnikom zainteresowanym problematyką demokracji bezpośredniej w Polsce. Z pewnością każdy z nich znajdzie w niej wiele interesujących i potrzebnych informacji.

Agnieszka Rej, rec. [*Antologia polskiej myśli politycznej okresu rozbiorów, wybór i opracowanie Grzegorz Radomski, Witold Wojdyło, Małgorzata Zamojska, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2010, ss. 260.*]

W 2010 r., nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu ukazał się zbiór materiałów źródłowych pod tytułem *Antologia polskiej myśli politycznej okresu rozbiorów*. Wyboru zamieszczonych w niej tekstów dokonali Grzegorz Radomski, Witold Wojdyło i Małgorzata Zamojska.

Polska myśl polityczna okresu rozbiorów nadal znajduje się w kręgu zainteresowania wielu autorów i pozostaje ciekawym polem badawczym. Każdorazowe przybliżenie czytelnikom dziewiętnastowiecznych refleksji myślicieli i polityków różnych nurtów ideowych pozwala poznawać systemy wartości, koncepcje i wyobrażenia na temat najważniejszych dla narodu kwestii. Bogata spuścizna twórców myśli politycznej, wytworzona na ziemiach polskich w dobie rozbiorów, stanowi nie tylko zachętę do podjęcia szerokich badań naukowych, ale jednocześnie kształtuje obraz świadomości narodowej i społecznej współczesnych Polaków, co z kolei stanowi składnik szeroko pojętej kultury politycznej. Jednak dla szerszego poznania poszczególnych nurtów politycznych niezbędne jest sięganie do bezpośrednich świadectw myśli politycznej. Wgląd do nich, zwłaszcza czytelników nienależących do grona specjalistów, ułatwiają niewątpliwie wydawnictwa źródłowe prezentujące materiały trudno dostępne lub dotąd niepublikowane.

Z tego względu, podjęta przez badaczy myśli politycznej z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu inicjatywa zasługuje na wyróżnienie. Ma ona, jak podkreślają to we *Wstępie* redaktorzy publikacji, dać czytelnikowi „możliwość bezpośredniego kontaktu z tekstem i jego krytycznego osądu”¹. Ten zamysł istotnie został spełniony, przez co publikacja może służyć szerokiemu gronu czytelników nie tylko z kręgu badaczy myśli politycznej, ale także studentom i pasjonatom myśli politycznej. Prezentowane w Antologii materiały źródłowe ukazują wielość nurtów ówczesnego życia politycznego i ułatwiają zapoznanie się z dziewiętnastowiecznymi sporami i polemikami dotyczącymi najważniejszych kwestii związanych zwłaszcza z wyborem dróg prowadzących do niepodległości Polski oraz kształtu ustrojowego przyszłego państwa. Prezentowany zbiór jest już kolejnym tomem źródeł przygotowanym przez zespół toruńskich naukowców. Wspomniani redaktorzy wydali w 2005 r.

¹ Antologia polskiej myśli politycznej okresu rozbiorów, wybór i oprac., G. Radomski, W. Wojdyło, M. Zamojska, Toruń 2010, s. 8.

*Antologię polskiej myśli politycznej okresu przedrozbiorowego*². Podjęcie próby kontynuacji tego dzieła w kolejnym okresie historycznym zasługuje na uznanie.

Myśl polityczną okresu rozbiorów zdominowała kwestia odzyskania przez Polskę niepodległości. Jednak w licznych polemikach i sporach znalazły się także takie sprawy, jak: kwestie ustroju politycznego i stosunków społecznych, roli i miejsca jednostki w społeczeństwie, roli religii i kościoła, relacji z sąsiednimi narodami. Rozważano istotę pojęcia narodu, cech narodowych Polaków. Podejmowano oceny perspektyw rozwoju sytuacji międzynarodowej i jej znaczenia dla realizacji idei niepodległości.

Redaktorzy omawianego wydawnictwa źródłowego zdecydowali się zaprezentować fragmenty dzieł autorstwa przedstawicieli poszczególnych nurtów ideowych od konserwatyizmu po radykalną lewicę, które powstały na przestrzeni XIX wieku i na początku XX wieku. Jest to o tyle zasadne, iż znaczna część dokumentów programowych partii politycznych doczekała się już publikacji, natomiast bogata publicystyka tego okresu nadal jest mało upowszechniona. Sięganie więc po dzieła pisarzy politycznych, publicystów i ideologów, zarówno tych, którzy stanowili elitę, jak i mniej znanych, przyczynia się do wzbogacenia wiedzy w obszarze polskiej myśli politycznej tego okresu.

Publicystyka okresu rozbiorów jest bardzo bogata i zróżnicowana, stąd dokonanie wyboru tekstów poszczególnych przedstawicieli danego nurtu politycznego, ze względu na ograniczoną objętość wydawnictwa źródłowego, było zabiegiem koniecznym. Nie wpływa to jednak na pomniejszenie znaczenia tej publikacji. Warte podkreślenia jest to, że redaktorzy *Antologii* umieścili w tomie nie tylko teksty wybitnych działaczy poszczególnych nurtów, ale także tych mniej znanych, jednakże prezentujących oryginalne poglądy na temat odzyskania niepodległości, kwestii ustrojowych, kształtu stosunków społecznych i narodowościowych. Dzięki temu przybliżone zostało bogactwo postaw ideowych i politycznych, które funkcjonowały w życiu publicznym.

Antologia polskiej myśli politycznej okresu rozbiorów zawiera wybór materiałów, z których część była już publikowana wcześniej. Jedynie dwa spośród zamieszczonych tekstów opublikowane zostały na podstawie wydań oryginalnych.

Opublikowane wydawnictwo źródłowe zawiera spis treści, wstęp przygotowany przez redaktorów oraz wybór tekstów publicystycznych zgromadzonych w pięciu częściach, które odpowiadają głównym kierunkom ideowym rozwijającym się w XIX wieku na ziemiach polskich. Obejmują one: konserwatyzm, liberalizm, demokracja, socjalizm, nurt narodowo-demokratyczny.

Każda z części *Antologii* poświęcona została oddzielnemu nurtowi ideowemu. Poszczególne części rozpoczynają się od zwięzłej notatki ogólnie charakteryzującej istotę nurtu, przybliżając czytelnikowi główne struktury polityczne, przywódców i wartości, wokół których budowane były koncepcje polityczne. Ogólną charakterystykę uzupełniają wskazówki bibliograficzne dotyczące podstawowej literatury omawianego nurtu. Następnie zaprezentowane są teksty publicystyczne wybranych przedstawicieli danego ugrupowania. Poprzedza je krótka notka biograficzna o danym publicyście wraz z wykazem wykorzystanej literatury, a następnie informacja o pochodzeniu źródła.

Notki biograficzne poszczególnych działaczy są przeważnie opracowane starannie z zachowaniem wewnętrznej struktury, na którą składają się informacje o życiu, kierunkach

² *Antologia polskiej myśli politycznej okresu przedrozbiorowego*, wybór i oprac., W. Wojdyło, G. Radomski, Toruń 2005.

działalności oraz zwięzłe przybliżenie poglądów. W pewnych jednak wypadkach zachowanie tej wewnętrznej struktury opisu zostało zachwiane (na przykład biogram Jana Pawła Woronicza jest dość obszerny, a Zygmunta Balickiego bardzo zwięzły).

Redaktorzy *Antologii* zaopatrzyli teksty źródłowe w objaśniające przypisy. Jest to tym bardziej potrzebne, że niektóre z nich zawierają dziewiętnastowieczną pisownię, przez co materiał mógłby być mniej zrozumiały.

Część pierwsza, najobszerniejsza, zatytułowana została: *Konserwatyzm – jedność w wielości*. Umieszczono w niej teksty źródłowe takich twórców, jak: Adam Jerzy Czartoryski, Jan Paweł Woronicz, Hieronim Kajsiwicz, Stanisław Tarnowski, Józef Szujski, Ludwik Górski, Paweł Popiel, Michał Bobrzyński, Wincenty Kosiakiewicz, Julian Klaczka i Józef Oczapowski.

Część druga, zatytułowana *Liberalizm – praktyczne rozwiązania na rzecz demokracji*, zawiera fragmenty dzieł Aleksandra Świętochowskiego, Romana Szymańskiego, Józefa Supińskiego i Bolesława Prusa.

W części trzeciej *Demokracja – w drodze do narodowej równości i jedności* umieszczono teksty publicystyczne Ludwika Bulewskiego, Józefa Tokarzewicza, Henryka Michała Kamieńskiego, Piotra Ściegiennego, Karola Fryderyka Libelta i Wincentego Witosa.

W części czwartej *Socjalizm – doraźne działania reformistyczne* znalazły się fragmenty publicystyki Edwarda Abramowskiego, Feliksa Perla, Kazimierza Kelles-Krauzego, Edwarda Jaroszyńskiego, Jana Wacława Machajskiego i Wacława Nałkowskiego.

W ostatniej części zatytułowanej *Nurt narodowo-demokratyczny – w walce o wspólną ideę* znalazły się wypowiedzi Zygmunta Fortunata Miłkowskiego, Stanisława Kozickiego, Jana Ludwika Popławskiego, Zygmunta Balickiego i Feliksy Eger.

W prezentowanym wydawnictwie źródłowym zabrakło natomiast zbiorczej bibliografii, ważnej dla znajomości całego okresu bardziej zainteresowanym tematyką myśli politycznej okresu rozbiorów. Pewnym ułatwieniem w korzystaniu ze źródeł byłoby też zamieszczenie indeksu nazw geograficznych, indeksu osób czy indeksu rzeczowego.

Wydaje się jednak, że *Antologia polskiej myśli politycznej okresu rozbiorów* jest publikacją przydatną i mogą z niej korzystać nie tylko badacze i studenci, ale także osoby pasjonujące się historią i polityką.

Wojciech Ziętara, rec. [Europa i Polska na przełomie XX i XXI wieku. Wizje i realizacja, Maria Marczevska-Rytko (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011, ss. 180.]

Wydawnictwo UMCS opublikowało pracę zbiorową *Europa i Polska na przełomie XX i XXI wieku. Wizje i realizacja* pod redakcją prof. Marii Marczevskiej-Rytko, Prodziekan Wydziału Politologii. W książce przedstawiono prace 15 młodych naukowców, którzy mieli okazję zweryfikować swój warsztat naukowy i podzielić się przemyśleniami w recenzowanej publikacji. Prezentowane teksty dotyczą różnorodnej problematyki podzielonej na dwie części, zgodnie z tytułem pracy, w których zaprezentowano rozważania na temat Europy i Polski na przełomie wieków.

W części pierwszej trzy tematy dotyczą kwestii religii i polityki wyznaniowej (prace Doroty Maj, Jana Grajko, Grzegorza Wilka-Jakubowskiego), co świadczy o dużym zainteresowaniu przemianami, jakie zachodzą w świadomości Europejczyków w konfrontacji z narastającą falą imigrantów, a wraz z nią koniecznością nowego zdefiniowania tożsamości europejskiej. W tym kontekście pojawiają się pytania, na ile tradycja chrześcijańska może wpływać na zachowanie wspólnoty, a na ile rozszerzający się relatywizm wpłynie na odrzucenie tradycyjnych wartości przez Europejczyków. W pewnym stopniu na to drugie z pytań stara się odpowiedzieć Elżbieta Szkoła w tekście na temat powstania i rozwoju partii Włochy Wartości i roli prokuratora, a później polityka Antonio Di Pietro w walce z korupcją we Włoszech. Upadek partii i jej lidera można odczytać jednoznacznie jako odrzucenie wartości: w starciu z medialnym magnatem, showmanem polityki Silvio Berlusconiem, nawet najbardziej słuszne idee bez odpowiednich technik marketingu politycznego nie mają szans wśród wyborców.

W części drugiej na temat Polski znalazły się m.in.: teksty dotyczące myśli politycznej (Paweł Mateusz Miszczuk o liberalizmie we współczesnej Polsce; Rafał Stanisław Brzoza o semantyce stosowanej przez obóz IV Rzeczypospolitej, podkreślę świetny fragment wprowadzający na temat metodologii), marketingu politycznego (Anita Kijanka o kreowaniu wizerunku miast polskich), absorpcji środków unijnych (Michał Sulej o programie PHARE), kwestii wyznaniowych (Małgorzata Pankowska o Kościele polskokatolickim), demokracji bezpośredniej i samorządu terytorialnego (Leszek Drozd na temat referendum lokalnych). Na uwagę zasługuje tekst Anny Rakowskiej na temat polskiej religijności na podstawie reportaży radiowych Radia Lublin. Z metodologicznego punktu widzenia taka analiza stanowi większe wyzwanie niż analiza tekstów prasowych, preferowana przez wielu medioznawców.

Z przekonaniem stwierdzam, że prezentowane teksty mogą stać się inspiracją dla formułowania nowych pytań i hipotez badawczych. Oczywiście jak to bywa z pierwszymi autorskimi próbami i tym razem autorzy nie uniknęli błędów (dla przykładu: tytuł tekstu Stanisława Stecko o wpływie Solidarności na przemiany w Polsce i Europie pewnie powinien zostać zawężony, ponieważ z treści wynika, że Autor skoncentrował się na latach 80. ubiegłego stulecia, a europejskość została sprowadzona do tego, jak stan wojenny został oceniony przez ZSRR). Nie zmienia to jednak ogólnej pozytywnej oceny pracy. Uważam, że autorzy wywiązali się z otrzymanej szansy, a w ich pracach dostrzegam dbałość o warsztat i znajomość poruszanej problematyki. W tej recenzji zasygnalizowałem jedynie wybrane teksty kilkorga autorów w celu potwierdzenia różnorodności poruszanej problematyki, a nie obniżenia rangi pozostałych. Na uwagę bowiem zasługują zarówno wszyscy współautorzy temu, jak i dalszy rozwój ich kariery naukowej.

Wojciech Maguś, konferencja *Forma czy treść? Rzecz o wizerunku w życiu społecznym i politycznym*, Kielce, 16-17 marca 2011 r.

W dniach 16-17 marca 2011 roku w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyła się **IX Ogólnopolska Konferencja Marketingowa pod hasłem „Forma czy treść? Rzecz o wizerunku w życiu społecznym i politycznym”**. Konferencja została zorganizowana przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana

Kochanowskiego w Kielcach, Wyższą Szkołę Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie, Polskie Towarzystwo Marketingu Politycznego oraz oddziały Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w Kielcach i Chełmie. W skład komitetu naukowego konferencji weszli: prof. dr hab. Kazimierz Kik, dr Agnieszka Kasińska-Metryka oraz dr Michał Gołoś. Funkcję sekretarzy konferencji pełnili: dr Piotr Olszewski, mgr Katarzyna Kasowska-Pedrycz oraz mgr Katarzyna Bochenek-Cichoń. W spotkaniu wzięło udział ponad dwudziestu badaczy z wielu ośrodków akademickich.

Konferencję rozpoczęły obrady plenarne pod przewodnictwem prof. dr hab. Kazimierza Kika, dyrektora Instytutu Nauk Politycznych. Pierwszą swój referat na temat budowania wizerunku administracji publicznej wygłosiła Wojewoda Świętokrzyski Bożentyna Pałka-Koruba. Prof. dr hab. Teresa Sasińska-Klas w referacie „Ewolucja kampanii negatywnej w kontekście kreowania wizerunku polityki i polityków”, próbowała odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób media przyczyniają się do demontażu polityki. Postawiła tezę, że można zaobserwować pewnego rodzaju mobbing dziennikarzy w stosunku do polityków. Kolejnym prelegentem był prof. zw. dr hab. Karol B. Janowski, który w wystąpieniu „Politologii polskiej meandry...” stwierdził, że politologia jako nauka osiągnęła dojrzałość. Dodał, że przez lata ukształtowała swój niezwykle mocny wizerunek. Prof. zw. dr hab. Jerzy Jaskiernia w wystąpieniu „Wizerunek Parlamentu Europejskiego jako przesłanka aspiracji wyborczych” zauważył, że w świadomości kandydatów w wyborach europejskich istnieje nieprawdziwy wizerunek Parlamentu Europejskiego. Podkreślił, że kandydaci przenoszą doświadczenia z parlamentów krajowych do PE. Zdaniem prof. Jaskierni jest to nieskuteczna praktyka, ponieważ sposób procedowania na poziomie europejskim wygląda zupełnie inaczej niż na poziomie krajowym. Pierwszą część konferencji kończyło wystąpienie prof. dr hab. Kazimierza Kika, zatytułowane „Wizerunek negatywny w polskiej polityce”, w którym prelegent skupił się na wydarzeniach po 2005 roku, kiedy to, jak podkreślał, zaczęła panować socjotechnika i PR. Okres ten został przez prof. Kika określony mianem epoki kampanii negatywnej.

W części drugiej konferencji przewodniczył prof. zw. dr hab. Karol B. Janowski. Jako pierwszy głos zabrał prof. zw. dr hab. Ryszard Czarny, były ambasador w Szwecji, Norwegii i Islandii, który interesująco omówił „Wizerunek dyplomacji i dyplomatów w świetle „rewelacji” WikiLeaks”. Zdaniem prof. Czarnego „rewelacje” WikiLeaks odarły dyplomację z aury poufności, przyczyniając się do wzrostu jej negatywnego wizerunku. Prelegent podkreślił też, że tracimy kontrolę nad światem, który sami tworzymy przy współudziale nowych technologii. W dalszej kolejności głos zabrała dr Marzena Cichosz, która w referacie „Wizerunek szyty na miarę” przybliżyła sposób kreowania wizerunku politycznego podczas kampanii w wyborach samorządowych w 2010 roku na Dolnym Śląsku. Dr Józef Kossecki w swym wystąpieniu „Wizerunek polityczny: ideologiczny, strategiczny, operacyjny czy taktyczny” stwierdził m.in., że w polityce mamy do czynienia z zjawiskiem sterowania, czyli celowego wywierania wpływu na otoczenie.

W trzeciej części konferencji, której przewodniczył dr Michał Gołoś, pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Robert Wiszniowski. W referacie „Wizerunek polityka – tekstura, faktura czy mikstura?” podkreślił, że wizerunek, jaki polityk przybiera, nie zależy wyłącznie od niego, ale także od wyborców, którzy na niego głosują. Prof. Wiszniowski swoje wystąpienie ubarwił cytatami z książek takich jak *Podróż Guliwera* Jonathana Swifta czy *Portret Doriany Graya* Oscara Wilde’a. Zaznaczył, że wizerunek i jego rola w polityce nabierają znaczenia od czasu rewolucji teleinformacyjnej. Jako drugi swoje wystąpienie zatytułowane „Determi-

nanty efektywności zmiany wizerunku politycznego” wygłosił dr Przemysław Żukiewicz. Mówił w nim o rebrandingu w polityce na przykładzie Jacka Kuronia, Andrzeja Leppera oraz Jarosława Kaczyńskiego. Dr Żukiewicz starał się odpowiedzieć na pytanie, co należy zrobić, by zmiany wizerunkowe proponowane przez polityków zostały zaakceptowane przez wyborców. Kolejny prelegent, dr Wojciech Peszyński w referacie „Personalizacja kampanii wyborczych. Przykład wyborów samorządowych w województwie kujawsko-pomorskim” przedstawił sposób zaangażowania liderów partyjnych (np. Donald Tusk, Grzegorz Schetyna, Grzegorz Napieralski) w procesie promocji komitetów lokalnych. Prof. dr hab. Krzysztof Gajdka w wystąpieniu „Przegranani faworyci i nieskuteczne kampanie. Rzecz o spektakularnych porażkach w wyborach samorządowych w roku 2010 na terenie województwa śląskiego” podobnie jak przedmówcy skupił się na lokalnych przykładach zastosowania technik marketingu politycznego. Prof. Gajdka za przyczyny wyborczych porażek uznał zbytnią pewność siebie kandydatów oraz zmęczenie wyborców politykami, będącymi u władzy od kilku kadencji. Wśród spektakularnych porażek prelegent wskazał na przegraną w drugiej turze Marka Kopela, który był prezydentem Chorzowa nieprzerwanie od 1991 roku. W dalszej kolejności głos zabrała dr Janina Kowalik z referatem „Siła argumentów czy argument siły? Rywalizacja wyborcza o stanowisko prezydenta miasta Kielce w 2010 r. z powyborczym suplementem”. Mówczyni, wspierając się badaniami fokusowymi, starała się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Wojciech Lubawski wygrał batalię o fotel prezydenta Kielc. Z kolei dr Maria Nowina-Konopka w wygłoszonym referacie „Wizerunek konstytucyjnych organów państwowych jako determinant autorytetu państwa” zastanawiała się, w jakim stopniu wizerunek komisji sejmowej wpływa na wizerunek państwa. Prelegentka skupiła się na Sejmowej komisji śledczej ds. Krzysztofa Olewnika. Stwierdziła, że wizerunek komisji oparty jest na analizie przedmiotu sprawy, nie zaś na analizie funkcjonowania komisji.

Części ostatniej pierwszego dnia konferencji przewodniczyła prof. Teresa Sasińska-Klas. Jako pierwsza głos zabrała Agata Wojda, rzeczniczka prasowa Wojewody Świętokrzyskiego, która w wystąpieniu „Skuteczny marketing wyborczy na przykładzie kampanii samorządowej projektu POKolenie z pasją” zaprezentowała punkt widzenia praktyka. Dr Marcin Stencel w referacie „Osobowościowy wizerunek Bronisława Komorowskiego i jego wyborców” zaproponował słuchaczom spojrzenie na wizerunek polityka z perspektywy psychologicznej. Ostatni prelegent pierwszego dnia konferencji, mgr Wojciech Maguś w wystąpieniu zatytułowanym „Wizerunek Lecha Kaczyńskiego po katastrofie smoleńskiej – powstawanie mitu?” spróbował wyjaśnić, dlaczego po 10 kwietnia 2010 roku w mediach pokazywano tragicznie zmarłego prezydenta zupełnie inaczej niż wcześniej.

Panelowi rozpoczynającemu drugi dzień konferencji przewodniczył dr Piotr Olszewski. Jako pierwszy głos zabrał dr Wojciech Ziętara, który w referacie „Strony internetowe organizacji pozarządowych jako źródło informacji i wiedzy” skupił się na wybranych polskich *think tankach*. tj. Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Ośrodek Studiów Wschodnich, Demos Europa, Fundacja im. Stefana Batorego oraz Centrum Stosunków Międzynarodowych. Kolejną prelegentką była dr Małgorzata Mieczkowska, która wygłosiła wystąpienie zatytułowane „Kształtowanie wizerunku grupy podczas akcji protestacyjnych zorganizowanych przez mniejszości etniczne” na przykładzie Ślązaków, Serbołużyczan i Samów. Mgr Elżbieta Nowak w swoim referacie „Aspekty negatywne w pierwszych kampaniach politycznych w Polsce po 1989 roku” przedstawiła początki negatywnej reklamy politycznej w kampaniach wyborczych:

parlamentarnej, samorządowej oraz prezydenckiej, zaś mgr Sylwia Nocoń w wystąpieniu „Wizerunek polityczny w mediach – media a kampanie wyborcze” analizowała wpływ mediów na kształtowanie wizerunku polityka.

W ostatniej części konferencji, jako pierwsza głos zabrała mgr Katarzyna Bochenek-Cichoń, która w referacie „Wizerunek zabójczyni” dokonała analizy motywów i okoliczności popełniania zabójstw przez kobiety oraz spróbowała odpowiedzieć na pytanie, czy kobiety i mężczyźni są tak samo oceniani za analogiczne czyny przestępcze. W następnej kolejności głos zabrała dr Katarzyna Bernat, która zaprezentowała wystąpienie zatytułowane „Rola public relations w komunikowaniu się Kościoła katolickiego”. Mówiła w nim m.in. o przykładach działań Kościoła, który dostosowuje swoje metody komunikowania i słownictwo do zapotrzebowania współczesnego społeczeństwa. Uzupełnieniem konferencji były referaty przygotowane przez studentów skupionych w Studenckim Kole Naukowym Societas. Konferencję zakończyła dyskusja, podczas której najwięcej emocji wśród uczestników wzbudziło stosowanie technik public relations przez Kościół katolicki.

Dodać należy, że organizatorzy przewidują wydanie materiałów zawierających wystąpienia prelegentów.

Katarzyna Plewka, konferencja *Współczesne media – kryzys w mediach*, Lublin, 12-13 kwietnia 2011 r.

W dniach 12-13 kwietnia 2011 roku odbyła się na Wydziale Politologii UMCS konferencja naukowa *Współczesne media – kryzys w mediach* zorganizowana przez Zakład Dziennikarstwa pod kierunkiem prof. dr hab. Iwony Hofman. Lubelskie spotkanie medioznawców pod hasłem *Współczesne media* odbyło się już po raz trzeci. Tym razem podjęto temat szeroko pojętego kryzysu: jego związków z mediami i jego medialnych reprezentacji.

Konferencję oficjalnie otworzyli Jego Magnificencja Rektor UMCS prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski oraz Dziekan Wydziału Politologii prof. dr hab. Grzegorz Janusz. Po części powitalnej rozpoczęły się, pod przewodnictwem prof. dr hab. Ewy Maj, obrady plenarne. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Stanisław Michalczyk, który w wystąpieniu pod tytułem *Krytyczne teorie mediów publicznych: upadek, czy rozwój* dzielił się ze słuchaczami refleksją nad kondycją mediów publicznych. Również wystąpienie prof. dr hab. Stanisława Jędrzejewskiego (*Jak z tego wyjść? Public Service Media – w kierunku nowej formuły mediów publicznych*) odnosiło się do mediów publicznych i było próbą nakreślenia pozytywnego scenariusza ich dalszego rozwoju. Obrady plenarne zakończyły się dyskusją.

W kolejnych częściach konferencji uczestnicy prezentowali wyniki swoich badań w dyskusjach panelowych. Pierwszego dnia odbyły się dwa panele: pierwszy poświęcony *Kryzysowi wartości i kryzysowi prawa w mediach* (przewodniczył prof. dr hab. Stanisława Michalczyk), drugi zatytułowany został *Kryzys czy zmiana formy* (przewodniczył prof. dr hab. Stanisław Jędrzejewski) i dotyczył zagadnień związanych z formą komunikatu medialnego w kontekście analizy języka i gatunku wypowiedzi.

Podczas obrad w panelu *Kryzys wartości i kryzys prawa w mediach* badacze zwracali szczególną uwagę na aksjologiczne aspekty reklamy. Dr Dorota Filar w prezentacji *Aksjologia*

reklamy mówiła o sferze wartości, jakie reprezentuje reklama, a jakie powinna reprezentować. Monika Wasilonek w wystąpieniu *Prowokacja jako narzędzie reklamy* zdefiniowała oraz zaprezentowała na przykładach prowokację jako narzędzie oddziaływania na konsumenta. Na szczególną uwagę zasługują rozważania na temat etyki w zawodzie dziennikarza. Dr Maria Łoszewska-Ołowska w referacie *Prawno-etyczne wymogi stawiane w zawodzie dziennikarza, a rzeczywistość polskiej prasy (analiza wybranych przypadków)* pokazała realizację standardów etycznych w polskiej prasie. Natomiast dr Olga Białek-Szwed w wystąpieniu *Granice prywatności we współczesnych mediach* mówiła o etycznych aspektach voyeuryzmu medialnego. Warto zwrócić uwagę na referaty prof. dr hab. Ewy Maj, która analizowała aksjologię w prasie neoenedeckiej (*Kryzys wartości narodowych: na podstawie neoenedeckiej publicystyki prasowej*). Równie interesujące były analizy dr Katarzyny Grucholi (*Kulturotwórcza rola mediów publicznych: upadek czy rozwój?*), pokazujące znaczenie sfery mediów dla popularyzacji kultury oraz mgr Katarzyny Kolman na temat sposobu pokazywania religijności w telewizji (*Sacrum twarzy telewizyjnej*).

Podczas popołudniowych obrad dr Wojciech Lis analizował prawne aspekty działalności językowej w mediach, w szczególności sposoby ochrony języka w kontekście przemian, którym jest on poddawany (*Ochrona prawna języka polskiego w działalności prasowej*). Z kolei dr Piotr Wiśniewski nakreślił obraz kryzysu w KRRiT oraz jego wpływ na współczesną rzeczywistość medialną w Polsce (*Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji – sposób powoływania składu oraz oceny działalności jako jedna z przyczyn i przejawów kryzysu mediów*).

Z kolei w panelu poświęconym kryzysowi formy mówiono m.in. o: obniżeniu standardów języka w mediach (prof. dr hab. Mariusz Rutkowski, *Wulgaryzacja języka przekazu medialnego*), poziomie polskiego dziennikarstwa w oczach samych dziennikarzy (prof. dr hab. Iwona Hofman, *Dziennikarstwo poważne a deprofesjonalizacja zawodu dziennikarza*), tabloidyzacji (mgr Anna Szwed, *Tabloidyzacja tygodników opinii na przykładzie Wprost i Polityki*). Szczególną uwagę warto zwrócić na prezentacje: dr Magdaleny Trysińskiej, która na materiale filmowym pokazała, jak rutyna i brak inwencji mogą skutkować kryzysem formy w filmach animowanych dla dzieci (*Jak przeciwdziałać kryzysowi formy – o języku kreskówek dla dzieci*) oraz dr Anny Granat (*Kryzys delimitacji wypowiedzi medialnej*), pokazującej jak trudno we współczesnych tekstach medialnych dostrzec początek i koniec. Interesującą prezentację przedstawiła dr Joanna Szyłko-Kwas, która na przykładzie telewizji śniadaniowej pokazała, jak pojemnym gatunkiem jest telewizyjny magazyn i jak różnorodnie (zarówno pod względem treści, jak i formy) materiały może zawierać (*Telewizja śniadaniowa w Polsce, czyli ile można zmieścić w jednym programie telewizyjnym*). Mgr Katarzyna Plewka, z kolei, mówiła o początkach talk-show w Polsce (*Geneza i początki funkcjonowania gatunku talk-show w Polsce*).

W popołudniowej sesji panelu *Kryzys czy zmiana formy?* mgr Aleksandra Pawlik mówiła o funkcjonowaniu Teatru Polskiego Radia w wystąpieniu *Czy rzeczywiście kryzys? O Teatrze Polskiego Radia*. Natomiast temat przejawów kryzysu w mediach zagranicznych podjęli: mgr Justyna Kmieć: *Kryzys prasy brytyjskiej?* i mgr Stanisław Dunin-Wilczyński: *Problemy amerykańskich programów informacyjnych w obiektywie programu satyrycznego The Daily Show*.

Pierwszy dzień konferencji uświetnił wykład Leszka Mądzika zatytułowany *Bezsłowny przekaz – szanse i zagrożenia*, poświęcony formie przekazu teatralnego, wykorzystywanej przy przygotowaniu przedstawień na Scenie Plastikowej KUL – teatrze stworzonym przez autora wykładu.

Podczas drugiego dnia konferencji odbyły się trzy panele: pierwszy zatytułowany był *Sytuacje kryzysowe w mediach* (przewodniczył prof. dr hab. Włodzimierz Mich) i dotyczył sposobu mówienia w mediach o sprawach trudnych (katastrofach: mgr Wojciech Maguś – *Media wobec katastrofy smoleńskiej, śmierci*; red. mgr Maria Kołtunowska – *Telewizyjny serwis informacyjny w sytuacji śmierci ważnej postaci i żałoby po niej, na przykładzie śmierci Jana Pawła II. Analiza serwisów informacyjnych TVP1 Wiadomości*, dr Wioletta Kochmańska – *Wyrazić niewyraźne – o śmierci bliskich w języku*, kryzysie ekonomicznym (dr Marek Czyrka – *Kryzys w Grecji na łamach prasy polskiej*, dr Jakub Nowak – *Kryzys, protest i social media. Nowe media narzędziem organizacji protestów społecznych*).

Drugi tego dnia panel poświęcony został *Starym i nowym mediom lokalnym* (przewodniczyła dr Maria Łoszevska-Ołowska). Dr Weronika Świerczyńska-Głownia mówiła o nowym sposobie rozumienia mediów lokalnych w referacie *Redefinicja mediów lokalnych i regionalnych – w kierunku masowej indywidualizacji*, mgr Krzysztof Flasiński analizował trudności, z jakimi muszą borykać się media lokalne w czasie kryzysu ekonomicznego (*Konsekwencje kryzysu ekonomicznego w prasie lokalnej i regionalnej na przykładzie mediów szczecińskich*), natomiast dr Ilona Biernacka-Ligieza prezentowała szanse i zagrożenia, jakie niosą za sobą nowe technologie w codziennej pracy najmniejszej jednostki samorządowej w Polsce i Norwegii (*Gmina wirtualna czy realna? – Internet jako współczesna przestrzeń publiczna w Polsce i Norwegii*).

Natomiast ostatni poświęcono *Kryzysowi wizerunku medialnego i wizerunkowi po kryzysie* – tu referenci dyskutowali pod przewodnictwem prof. dr hab. Iwony Hofman. Mgr Justyna Maguś omówiła przykłady kryzysu wizerunkowego senatora Krzysztofa Piesiewicza i innych polityków. Mgr Małgorzata Adamik-Szysiak mówiła o kreacji wizerunku Jarosława Kaczyńskiego w spotach telewizyjnych przed i po katastrofie smoleńskiej, natomiast mgr Anna Mazurek przedstawiła z perspektywy teoretycznej zjawisko mediatyzacji polityki (*Zjawisko mediatyzacji polityki – pomiędzy komunikowaniem a próbą kreowania rzeczywistości*).

Prezentacje uczestników stanowiły w każdym z paneli przyczynek do owocnych dyskusji, których celem było nie tylko postawienie diagnozy kondycji współczesnych środków masowego przekazu, czy pokazanie, w jaki sposób media przedstawiają sytuacje kryzysowe, ale również wskazanie rozwiązań poprawienia obecnego stanu mediów.

Organizatorzy zapowiadają kolejną edycję konferencji naukowej *Współczesne media* w 2012 roku. Pokłosiem tegorocznego spotkania naukowego będzie publikacja zawierająca pozytywnie zrecenzowane referaty, które zostały wygłoszone podczas konferencji.